

SCENARIUSZ
IMPREZY MIKOŁAJKOWEJ
„W KRAINIE ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA”
09. 12. 2008 R. GODZ. 11:30



MIEJSCE UROCZYSTOŚCI	remiza strażacka w Tanowie
SCENARIUSZ	Magdalena Witkowska, Joanna Dołęga, Katarzyna Duszkiewicz
WYKONAWCY	zespół wokalnno-instrumentalny „AKORD”, Magdalena Witkowska, Małgorzata Tyszkiewicz, Mariusz Milewski, Katarzyna Duszkiewicz, Joanna Dołęga, Małgorzata Januszewska, Ewa Piotrowska, Jerzy Trybiński
OPRAWA MUZYCZNA	uczniowie, Magdalena Witkowska, Małgorzata Tyszkiewicz
PRZYGOTOWANIE ZESPOŁU MUZYCZNEGO	Magdalena Witkowska, Małgorzata Tyszkiewicz
DEKORACJA	Dorota Chrobak, Iwona Złotek, Ewa Klaus
PROWADZĄCA	Dorota Chrobak

Piosenka

Całą noc padał śnieg, cicho, cicho, cichuteńko;
a tu mróz, groźny mróz wymalował nam okienko.
Przyszła noc a z nią moc, same cuda i cudería;
dziecko śpi, o czym śni? Czy pan z brodą go pamięta.
Niech cię głowa już nie boli, niech cię smutna myśl nie nęka;
bo już wnet, bo już wnet będą piękne, białe święta.

Narrator

„Całą noc padał śnieg” - instrumentalnie

(na tle melodii narrator czyta)

Kiedy mikołaj jest już blisko,
To się zwykle tak przydarza,
że wiem o tym bez pytania
i bez kalendarza.
Bo przedziwne rzeczy wtedy
Widać wokół bezustannie:
Gwiazdki, zamiast świecić w niebie,
w płatkach śniegu w krąg migocą.
Jodły zamiast rosnać w lesie,
W mieście się zjawiają nocą.

6 grudnia - jak dobrze wiecie,
Święty Mikołaj chodzi po świecie.
Dźwiga swój worek niezamordowanie
I każde dziecko prezent dostanie.

Święty Mikołaju, prosimy cię grzecznie,
w dniu twojego święta
przyjdź do nas koniecznie.
My już od tak dawna na Ciebie czekamy,
Co dzień być grzecznymi wszyscy się staramy.
Kiedy przyjdiesz do nas, będzie dzień wesoły.
A więc nie omijaj progów naszej szkoły.



Piosenka

Niech cię głowa już nie boli, niech cię smutna myśl nie nęka;
bo już wnet, bo już wnet będą piękne, białe święta.

Narrator

Witam serdecznie wszystkich zaproszonych gości, naszych przyjaciół oraz was kochane dzieci. Jak pewnie wiecie spotkaliśmy się tutaj, bo tak naprawdę wszyscy z niecierpliwością czekamy cały rok na to jedno ważne spotkanie. Spotkanie ze Świętym Mikołajem. Zanim jednak Mikołaj do nas przybędzie, zapraszam Was serdecznie do odwiedzenia naszej bajkowo – mikołajkowej krainy. A co tam się wydarzy zobaczcie sami ...

Piosenka

Witajcie w naszej bajce, wilk zagra na fujarce,
Kapturek nam zaśpiewa, zatańczą wkoło drzewa
Tu wszystko jest możliwe, zwierzęta są szczęśliwe,

A dzieci wiem coś o tym – latają samolotem
Nikt tutaj nie zna głodu, nikt tu nie czuje chłodu,
I nawet ja nie kłamię, nikt się nie skarży mamie.

Witajcie w naszej bajce, wilk zagra na fujarce,
Kapturek nam zaśpiewa, zatańczą wkoło drzewa,
Bo z wami jest weselej, ruszymy razem w knieje,
A w kniejach i dąbrowach przygoda już się chowa.
My ją znajdziemy sami, my chłopcy z dziewczętami,
A wtedy daję słowo, że będzie kolorowo.

Pojawia się czarownica ...

(dym :))

Piosenka

(czarownica śpiewa, zespół pomaga w śpiewie)

„Jestem groźna czarownica,
Cha – cha!
Zna mnie cała okolica,
Cha – cha!
Kiedy dnieje, kogut pieje,
Ja się śmieję
Ucha – cha!

Mam ja wilka na posługę,
Cha – cha!
Czy to słoty, czy szarugi,
cha – cha!
Wicher wieje, z nieba leje
Ja się śmieję!
Ucha – cha!

Piernikami kogoś nęcę,
Cha – cha!
Kto tu wszedł, nie wyjdzie więcej.
Cha – cha!
Piec się grzeje, żarem ziele.
Ja się śmieję
Ucha – cha!

Czarownica

Dawno miałam na kogoś chrapkę, wpadł ktoś w moja pułapkę!
Droga do mnie wydawała się słodka.
A czy wiesz, co teraz Ciebie tutaj spotka?

Mikołaj

(Mikołaj siedzi za kratkami, w chatce Czarownicy, nikt go nie widzi...)

Nigdy nie widziałem takiej wrednej czarownicy.
Ja mam misję do spełnienia w okolicy.
Wypuść mnie czym prędzej, po dobroci radzę,
Bo nie ręcę za siebie, zaraz coś poradzę.

Czarownica

Co Ty opowiadasz, brednie jakieś pleciesz
Zaczaruję Ciebie, jestem niezła przecież!



Czarownica

Czary mary ...

Czerwony Kapturek

(pojawia się Czerwony Kapturek i przerywa czarownicy czarowanie)

Hej, hej czarownico, a co tak spędzasz dzień pracowicie
Któż to znowu w Twoje sidła wpada,
Pomyśl choć czasami czy to tak wypada.



Czerwony Kapturek

Oj muszę odpocząć, bo droga daleka

Czarownica

Ja także odsapnę, choć czas wciąż ucieka.

(Czerwony Kapturek i Czarownica odpoczywają i nie zauważają, kiedy na scenie pojawia się zaczarowany Mikołaj ze szkatułką)

Zaczarowany w Czarnoksiężnika Mikołaj

Jestem wolny! Brawo! Brawo!
Muszę stąd uciekać żwawo!
Ale zaraz, kim ja jestem?
Nie poznaję, nie pamiętam
Co ja teraz zrobię dzieci?
Zaraz, zaraz, a ta kartka, co ja wziąłem z chatki?
Może tam znajdę właśnie, rozwiązanie tej zagadki.

Zaczarowany w Czarnoksiężnika Mikołaj

(czyta kartkę)

„Aby czarów przysła moc
Musisz zdążyć nim skończy się noc.
Dwa uczynki dobre zrób
A skończy się czas prób.
Gdy dobrym okażesz się
Już nic złego nie spotka Cię
Odzyskasz postać swą
I odgadniesz jak Cię zwa”.

Zaczarowany w Czarnoksiężnika Mikołaj

No to przejdę się po lesie ładnie
Zanim czarownica mnie dopadnie.
Jakiś sposób znaleźć muszę
Bo w tej obcej postaci zaraz się uduszę.

(Mikołaj oddala się)

Czarownica

Oj Czerwony Kapturku nie ładnie kochany
Przerywać starszej pani piękne czarowanie.
Nie zdążyłam do końca użyć swojej mocy, a teraz ktoś uciekł z mojej chatki w nocy...

I jeszcze widzę, że zabrał skrzyneczkę, a w niej rozwiązanie,
jak złamać to moje zaklęcie.

Jestem taka zdenerwowana, kochana od tego,
że zaczarowałam całego, oprócz serca jego...

Pójdę ja już odpocząć sobie choć troszeczkę,
A Ty Kapturku lepiej zmykaj, bo Cię zjem na kolację za małą chwileczkę.

(Czarownica się oddala, a Czerwony Kapturek śpiewając znika)

Czerwony Kapturek

(śpiewa, zespół pomaga w śpiewie)

Nie mruczek, nie burek, nie jeź, nie ptak
Czerwony kapturek to ja zwę się tak.

Wilk

(pojawia się wilk i śpiewa, zespół pomaga w śpiewie)

W las dam nurka i kapturka sprytnie zmyłę
W mą pułapkę złapię babkę już za chwilę
Gdy w brzuchu burczy, dostaję kurczy
I jem wszystko, że aż furczy – taki ze mnie wilk



Wilk

Wprawdzie wywodzę się z wilków
Co nie krzywdzą motylków
Ale czarownica da mi nagrodę
Jeśli do chatki kogoś jej przywiodę.

Czerwony Kapturek

(pojawia się i śpiewa, zespół pomaga w śpiewie)

Nie mruczek, nie burek, nie jeź, nie ptak
Czerwony kapturek to ja zwę się tak.

Wilk

(zacierą ręce i podchodzi do Kapturka)

Witam Czerwony Kapturku
Chyba nie boisz się moich pazurków
Jestem miłą osobą – chętnie zabawię się z tobą.

Czerwony Kapturek

Masz duże zęby, wielkie pazury
Strasznie wyglądasz ty wilku bury
Lepiej już pójdę drogą do babci
Bo potrzebuje dziś nowych kapci.

Bardzo się boję, nie krzywdź mnie wilku
Zobacz ten strach mój w tych słowach kilku.

Wilk

Jestem wilkiem, już cię schrupię,
Może smaczna będziesz w zupie?

Zaczarowany w Czarnoksiężnika Mikołaj

Hej wilku bury – łapy do góry!
Twój widok mnie złości
Porachuję Ci kości

(Wilk ucieka i zaczarowany w Czarnoksiężnika Mikołaj trochę się „odstania”, Kapturek ucieszony ściska Mikołaja i biegnie do babci na tle melodii „Czerwony Kapturek”)

Zaczarowany w Czarnoksiężnika Mikołaj

Dobry uczynek został spełniony
Patrzcie w połowie jestem odmieniony
Jeszcze siebie do końca nie poznaję
Jeden uczynek zrobić mi pozostaje.

*(Mikołaj oddala się)
(Pojawia się Jaś i Małgosia trzymając się za ręce)*

Jaś

Popatrz – tam siedzi myszka
A tu jakaś dziwna szyszka

Małgosia

Jasiu to nie szyszka, to czekoladka
A tu jeszcze cukierek – ktoś poukładał je w szereg.

Jaś

Najeść się nie zawadzi,
A dokąd ta droga prowadzi?
Bo tam dalej na odmianę
Widzę krówki rozsypane

Małgosia

A na drzewie wisi tabliczka:
„Tędy do chatki z pierniczka”

Zaczarowany w Czarnoksiężnika Mikołaj

(pojawia się)

A gdzież Was dzieci niesie
Co tu robicie same w tym lesie?

Jaś i Małgosia

Widzimy tu dużo słodyczy
Tyle, że nikt ich nie zliczy
A tam dalej za sosną
Chyba pierniki rosną

Zaczarowany w Czarnoksiężnika Mikołaj

Oj nie wierzcie drogie dzieci
Znam tę bajkę od stuleci
Lepiej zawróćcie do domu
To nie stanie się nic nikomu

Jaś i Małgosia

Dziękujemy pięknie za Twe dobre serce
Teraz czarownicy nie wpadniemy w ręce

(Jaś i Małgosia szczęśliwi odchodzą)

Zaczarowany w Czarnoksiężnika Mikołaj

(odstania się całkowicie)

Mam czerwone ubranko
Siwa broda mi błyszczy
Czapka czerwona moją głowę okrywa
Jestem Mikołajem to prawda. Prawdziwa!
Zaraz rozdam prezenty
O są tu i dzieci
Tak się cieszę kochani, że czar dziwny prysnął
Bo jestem tu z wami
Jak wam tutaj leci?

Narrator

Cieszymy się, że Mikołaj wśród nas tutaj gości
Zaśpiewajmy razem z tej wielkiej radości

Piosenka

1. Idzie Mikołaj Święty, niesie w torbie prezenty
Dla dzieciaka każdego ma coś w worku ciekawego.
Ref. Dziękujemy Mikołaju, że przybyłeś do nas z raju
Dziękujemy za prezenty, za to żeś jest uśmiechnięty.
2. Kasia dostała misia, samochód jest dla Krzysia,
Kotek cierpliwie czeka na miskę pełną mleka.
3. Ruszył w saniach Mikołaj, drogą mleczną na przełaj
i zimowy zapadł zmrok, do zobaczenia za rok.

Narrator

Myślę, że podobało Wam się w bajkowo – mikołajkowej krainie, a teraz pora na prezenty i na wspólną zabawę.

